

Zespół Myśli Niespokojnych, Pułapki

Zapach znam
Odprowadził Cię pod drzwi
Jak kot, ten zły
Będzie na mnie czekał się
Ja wiem
Nie pomoże mi tu nikt
Już czas stąd wyjść
Z zaległością zmierzyć się

Dzisiaj wiem
O pułapkach tak ukrytych
Że nikt z Was nie ominie każdej z nich
I znam
Brudny system rąk umytych
Lecz to czas odratować swoje sny

I wierzę, że nim nadejdzie czas
Opowiedzieć swoje dni
By na drugą stronę przejść

Pozbieram swój dorobek zła
I wyrównam cenę strat
Żeby znowu zacząć żyć

Szorstki wzrok
Moim plecom towarzyszy
Gdy za dnia na ulicy mijasz mnie
Lecz wiedz
Nie jest z Ciebie żaden krytyk
Wstrzymaj gniew
W swoje ścieżki spojrzeć chciej